№ 169. Środa dnia 28 Lipca 1926 roku Cena 10 groszy. Rok XXI.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Grzyby polskie i ich rynki zbytu

Wśród środków żywności intensywnie poszukiwanych zagranicą, poczesne stanowisko zajmują grzyby suszone, oraz marynaty. W nowszych czasach zagranica, nie wyłączając krajów zamorskich bardzo intensywnie dopytuje się o ten produkt, sądząc po naturalnem położeniu i klimatycznych warunkach że dział ten wytwórczości polskiej powinien być dobrze zorganizowany i dla kraju przedstawiać poważny współczynnik eksportu polskiego.

Niestety tak u nas się nie przedstawia, a zagranica widać lepiej osądza nasze możliwości produkcyjne, jak my sami. Kresy nasze wschodnie wogóle okolice o większym zalesieniu i obfitych opadach powinny stanowić przeogromne rezerwoary tego środka żywnościowego i przy dobrem ujęciu eksploatacji, a więc: techniki suszenia, marynowania, oraz przygotowania handlowego, stać się bardzo poważnem źródłem dochodu dla ludności tubylczej a dla Państwa środkiem czyniącym nasz bilans handlowy w wysokim stopniu czynnym. Nie należy zapominać, że przy racjonalnem ujęciu powyższego zagadnienia eksport nasz pod tym względem mógłby wzrość z roku na rok do coraz to poważniejszych rozmiarów a w kraju pobudzić przemysł do nowej produkcji, mianowicie wszelkiego rodzaju sosów i ekstraktów. Dotychczas ogromne wartości narodowe giną i marnieją bez wszelkiego pożytku dla kraju i jego obywateli.

Na podstawie zapytań i konkretnych ofert importerów z poszczególnych krajów wnioskować można, że ogólna pojemność tych rynków przekraczałaby narazie ogólną ilość 1000 przeszło ton. Przy cyfrze tej biorę pod uwagę wyłącznie tylko dane z wiadomych mi zapytań i ofert a przypuszczam, że powinny one być o wiele liczniejsze a przedewszystkiem powinny one się wzmóc z chwilą wejścia naszego na rynki światowe.

Lecz powinniśmy się strzec przed poczynaniem prób eksportowych bez należytego przygotowania, a więc: bez organizacji grzybobrania, magazynowania zebranego materjału, ustalenia techniki suszenia i marynowania oraz standaryzacji opakowania dla transportów kolejowych oraz morskich. Dotychczasowe próby eksportu poniosły fiasko wyłącznie z powodu braku dostatecznego technicznego przygotowania materjału eksportowego.

Jeżeli się zastanowimy, nad sposobami ujęcia powyższej organizacji to zdaniem mojem, powinniśmy przedewszystkiem oprzeć sprawę całą na odpowiedniej propagandzie wśród zainteresowanych sfer rządowych a więc: Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Oświaty, następnie wśród ludności na wsi, nauczycielstwa, zarządów gmin oraz szerokich mas rzeszy pracowników leśnych wszelkich kategorji.

Przeprowadzenie techniczne suszenia zebranych grzybów powinno spoczywać w rękach zarządów szkół, gmin oraz zarządów państwowych i prywatnych lasów w ten sposób, że gminy i zarządy szkół wypłacają ekwiwalent za zebrany materjał z funduszów postawionych im do dyspozycji przez konsorcjum czysto handlowe, stawiając ściśle określone i sprecyzowane warunki suszenia, rzecz oczywista, dopiero po uprzedniem zaznajomieniu zainteresowanych z najlepszymi sposobami suszenia. Zarządy państwowych i prywatnych lasów mogą we własnym zakresie finansować zbieranie i suszenie materjału i z gotowym produktem do konsorcjum tego przystępować. Marynowanie grzybów powinno się odbywać wyłącznie już w centralnie położonych, specjalnych instytucjach rozrzuconych systematyczną siecią w centrach grzybobrania. Akcja handlowa nietylko już w kraju ale przedewszystkiem w stosunku do eksportu powinna być zcentralizowana w kilku instytucjach, pracujących solidarnie, celem standaryzacji naszego eksportu w tym kierunku. Moment ten posiada niezmierne znaczenie dla zdobycia rynków światowych i utrzymania się na nich.

Inicjatywa do powyższego powinna wyjść od rządu. Jak już wyżej wspominałem podwalinę racjonalnego rozwoju gałęzi produkcji krajowej oraz handlu zagranicznego, to należyte uświadomienie szerokich mas ludności oraz propaganda wśród władz pierwszej i drugiej instancji. Jako przykład przytoczę ogromny rozwój jedwabnictwa w Rumunji, która rozwój swój zawdzięcza propagandzie rządu w sposób powyższy ujęty. Propaganda ta i uświadomienie powinny się posługiwać plakatami, odezwami oraz żywem słowem ze strony nauczycieli oraz na posiedzeniach gminnych. W tym celu powinno się dla akcji powyższej przedewszystkiem zwerbować nauczycieli i sekretarzy gminnych, lecz nie opierając zwerbowanie do wyłącznie na rozporządzeniu władzy wyższej a przeciwnie idąc według zasady „Der Schornstein muss rauchen" czynniki te należy zainteresować materjalnie, uzależniając zysk procentualnie od dokonanej pracy i jakości dostarczonego materjału. Tę stronę finansową propagandy powinny ponieść i chętnie poniosą instytucje handlowe, natomiast koszta przeprowadzenia propagandy plakatowej, odezw, objazdów, powinien ponieść na początek rząd, zapewniając sobie przy eksporcie specjalną opłatę, która jestem pewien już w pierwszym roku przyniosłaby państwu 100 proc. oprocentowanie wyłożonych sum.

Sprawa ta zdaniem mojem znalazłaby najlepsze rozwiązanie gdyby zainteresowane Ministerstwa zwołały konferencje wspólną zainteresowanych powyższą sprawą przedstawicieli Województwa oraz Kuratorji Szkolnych z poszczególnych dzielnic oraz przedstawicieli sfer handlowych. Uważam, że biorąc pod uwagę wysokie ceny, które zagranica nam za produkt gotowy zapłaci, ingerencja rządu ze względu na realne korzyści z tego eksportu płynące jest konieczną i bezwzględnie pożyteczną.

Po należytem zorganizowaniu grzybobrania i ujęciu techniki suszenia oraz marynowania grzybów, sfery handlowe bezwzględnie tą sprawą zajmą się materjalnie i na coraz to doskonalsze tory ją popchną. Przy zaczątkach jej, sfery te ani materjalnie ani moralnie współdziałać nie mogą, a gdyby to nawet uczyniły utworzyłby się chaos szkodliwy dla rozwoju tej gałęzi wytwórczości krajowej.

Niemniej jednak sfery powyższe powinny w własnym interesie sprawą tą się zająć i władze rządowe do inicjatywy pobudzić.

Wydział Zagraniczny Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego, posiadający dokładne dane co do zapotrzebowania zagranicznego oraz wymogów opakowania, wszystkim zainteresowanym każdego czasu udzieli dokładnych informacji. R.

Obecność Polski w Radzie Ligi jest niezbędną

Głos francuski o exposé ministra Zaleskiego

Paryż. — Prasa francuska komentuje z wielką życzliwością exposé ministra Zaleskiego.

„Temps" w artykule wstępnym oświadcza, że exposé to pozwala na powzięcie ścisłego sądu o zamierzeniach nowego rządu polskiego w dziedzinie polityki zagranicznej, rozpraszając całkowicie wątpliwości, które mogłyby słusznie lub niesłusznie powstać w tej sprawie. „Temps" z zadowoleniem podkreśla zupełną zgodność koncepcji ministra Zaleskiego z zapatrywaniami jego poprzednika ministra Skrzyńskiego. Najelementarniejszy zdrowy rozsądek wskazuje na to, że Rzeczpospolita Polska więcej niż jakiekolwiek państwo potrzebuje pokoju dla wzmocnienia swego stanowiska w Europie. Absolutnie fałszywą jest teza wysuwana przez pewne organy prasy zagranicznej jakoby Polska stanowiła groźbę pokoju. Teza ta ma jedynie na celu zamaskowanie istotnych zamiarów tych wszystkich, którzy chcieliby skorzystać z każdej okoliczności, aby osiągnąć rewizję traktatów pokojowych i granic Niemiec. Naodwrót utrzymanie Polski takiej, jaką została odbudowana stanowi jedną z najpewniejszych gwarancji pokoju europejskiego, z czego wynika, że Polska może dążyć do pokoju jedynie przestrzegając własnej godności czyli opierając się ściśle na traktatach, które określają jej granice. Dlatego oświadcza „Temps" uważaliśmy zawsze obecność Polski w łonie Rady Ligi za niezbędną zwłaszcza gdy mają tam zasiąść Niemcy.

Federacja „porozumienia ludów Europy"

Paryż. — Pod wpływem wywiadu, udzielonego przedstawicielom prasy zagranicznej przez sekretarza komitetu wykonawczego federacji porozumienia ludów Europy, dr. Alfreda Nessiga, przedstawiciele trzydziestu kilku dzienników zagranicznych postanowili założyć własny komitet propagandy idei porozumienia europejskiego. W specjalnym wywiadzie z przedstawicielami prasy polskiej, dr. Nessig wyłożył znaczenie dla Polski powstającej federacji, która jedyna będzie w stanie usunąć grożące Polsce niebezpieczeństwo ze strony Niemiec i Rosji oraz niebezpieczeństwo przesilenia ekonomicznego. Udział Anglji w tej federacji zapewni jej niezbędną równowagę. Pożądane jest ze strony Polski aktywne poparcie idei unji europejskiej. Polska powinna bronić tej idei w drodze dyplomatycznej tak samo, jak dawniej broniła z orężem w ręku pokoju europejskiego. Wielki autorytet, który posiada obecnie w Europie, jest w stanie oddać tej sprawie wielkie usługi. Jest też pożądane, aby Polska była licznie reprezentowana na wyznaczonej w tej kwestji na wrzesień do Genewy konferencji, w której udział zgłosiło już około dziesięciu państw i na której opracowany będzie ostatecznie plan przewidywanego na grudzień wielkiego kongresu europejskiego.

Jak pracuje misja

prof. Kemmerera?

Warszawa. — Dotychczasowa działalność misji prof. Kemmerera polega przeważnie na badaniu tych zagadnień gospodarczych, co do których prof. Kemmerer z góry spodziewał się, iż znajdzie dla nich właściwe rozwiązanie. Lwią część pracy misji prof. Kemmerera zajmują konferencje i osobiste zapoznanie się z pewnemi zagadnieniami.

Prof. Kemmerer nie przywiózł z sobą żadnych z góry uplanowanych i ustalonych propozycji, ani też rad co do opanowania trudności gospodarczych i finansowych Polski. Będzie się jednak starał o znalezienie z nich wyjścia dopiero tutaj na miejscu. Prof. Kemmerer jest zdania, że plany skutecznej reformy mogą być obmyślane i przedłożone przez niego dopiero po gruntownem przestudjowaniu i zbadaniu położenia Polski.

Istnieją wprawdzie podstawowe zasady ekonomicznych stosunków ogólnych w świecie, należy jednak przed stosowaniem ich w poszczególnych państwach starannie i gruntownie rozpatrzyć warunki miejscowe danego kraju, oraz zbadać psychologję jego mieszkańców.

Misja prof. Kemmerera stara się wobec tego zebrać jak najwięcej potrzebnych i wyczerpujących informacji i skrupulatnie notuje każde nowe kompetentne w sprawie zagadnień, które stanowią przedmiot jej działalności w Polsce.

Prof. Kemmerer wraz ze swoim pomocnikiem Brolerick'em pozostaje w ścisłej i ciągłej współpracy z państwowemi władzami skarbowemi i przedstawicielami bankowości i finansów. Dr. Lutz, drugi współpracownik prof. Kemmerera bada system podatkowy, szczególnie jego administrację, organizację i procedurę ściągania podatków. P. Eble bada zagadnienia naszej administracji celnej. W celu zapoznania się z nią wyjeżdżał do Łodzi i Katowic. P. Birne bada organizację administracji i skarbowości państwa. P. Clark oddaje się studjom nad działalnością monopolów państwowych.

Całej misji udziela odpowiednich informacji i wyjaśnień w zakresie gospodarczym profesor U. J. dr. Krzyżanowski.

Słynna wróżka amerykańska Royden.

Przybyła ona z za Oceanu na gościnne występy z odczytami do Europy. Obecnie bawi w stolicy Francji.

TELEGRAMY.

Czechosłowacja i Polska

Praga. — „Ceske Slowo" w artykule wstępnym, pisze, że Czechosłowacja zainteresowana jest w sprawie stałego miejsca dla Polski w radzie Ligi narodów, jako członek rady i jako państwo, które wypowiedziało się za uwzględnieniem postulatu polskiego. Polacy — pisze dziennik — chcą widzieć w Lidze narodów rękojmię pokoju europejskiego, co możliwe się stanie tylko wówczas, gdy Polska będzie miała możność zupełnie swobodnie zabierać głos we wszystkich sprawach. Stanowisko Polski wzmocniło się wskutek stałego podkreślania przez Niemcy różnicy między ich wschodnią a zachodnią granicą. Chodzi tu zatem o pokojowe interesy Europy i dlatego Czechosłowacja zachowuje stanowisko przyjazne w stosunku do żądań Polski.

Życzliwe głosy o rządzie Poincarégo

Paryż. — Dzienniki podkreślają życzliwe przyjęcie, z jakiem spotkał się zagranicą rząd Poincarego i akcja zmierzająca do poprawy kursu franka Zdaniem „Journee Industrielle", złożyły się na to dwa czynniki, prestige Poincarego i wrażenie, że Francja zdecydowana jest działać poważnie.

„Ere Nouvelle" stwierdza, że w ca-

łym kraju panuje odprężenie, które powinno oczyścić atmosferę izby deputowanych.

„Excelsior" notuje podniesienie się kursu franka na giełdzie paryskiej, co świadczy również o wzroście zaufania wewnętrznego.

Dyktatura w Hiszpanji.

Paryż. Z Madrytu donoszą, że na podstawie uchwały najwyższej rady wojennej i marynarki, wypuszczono przejściowo na wolność gen. Weylera i wiele innych wybitnych osobistości, aresztowanych pod zarzutem spisku przeciw Primo de Riverze.

Najbliższa Rada ministrów ma również na wniosek króla uchwalić zezwolenie dla b. prezydenta ministrów Romanonesa na powrót do Hiszpanji.

Rząd zamierza w dniu 3-ciej rocznicy „Pronuncjamento" z r. 1923 urządzić plebiscyt, w którym ludność miałaby się wypowiedzieć za albo przeciw dyktaturze.

Ważne przesunięcia w Sowietach

Moskwa. Zinowjew usunięty został z biura politycznego partji komunistycznej, która czyni go odpowiedzialnym za działalność wywrotową opozycji i zarzuca mu usiłowanie dezorganizowania partji i podburzanie przeciwko niej komunistów z zagranicy.

Usunięto też ze stanowiska wiceprzewodniczącego rewolucyjnej Rady Wojennej Laszkiewicza, który ponadto otrzymał surową naganę.

Narada finansowa.

Moskwa. Ciężka sytuacja finansowa związku sowieckiego zmusiła radę komisarzy ludowych powziąć decyzję o zwołaniu wszechsowieckiej narady finansowej. Konferencja ta zbierze się w Moskwie d. 1 sierpnia r. b. i omówi całokształt zagadnień finansowych Rosji sowieckiej.

Sensacyjne pogłoski pism żargonowych.

Wiedeń. Tutejsze koła finansowe potwierdzają wiadomość pism żargonowych w Polsce o projekcie objęcia przez kapitał angielski połowy Banku Polskiego. Wzamian za zgodę rządu polskiego na wspólnotę interesów kapitalistów angielskich z Bankiem Polskim Anglicy podobno są gotowi wystarać się dla Polski o pożyczkę dolarową w wysokości 200 miljonów. Udzieleniem tej pożyczki zajęłoby się specjalne konsorcjum angielsko-amerykańskie.

Nowe powstanie w Turcji

Konstantynopol. W Erzerum, Trapezuncie i Siwie wybuchły rozruchy powstańcze w związku z zarządzeniami rządu przeciw członkom związku „Jedności i postępu".

Turcja sprzedaje swoje prawa do nafty w Iraku

Londyn. Turecki minister skarbu Halil Bej oczekiwany jest wkrótce w Londynie, gdzie według doniesienia „Daily Telegraphu" ma on sprzedać rządowi brytyjskiemu turecki udział w prawach naftowych posiadanych w Iraku. Ponadto omawiać on będzie z różnymi angielskimi i zagranicznymi bankierami sprawę pożyczki dla Turcji.

SZKOŁA RZEMIEŚLNICZO-PRZEMYSŁOWA
OKRĘGOWEGO STOWARZYSZENIA RZEMIEŚLNICZEGO

Zapisy przyjmować będzie od 20 lipca r. b. codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 10 do 12 i od 4 do 6 w kancelarji w domu własnym przy ul. Kościuszki Nr. 21 w Częstochowie. Kandydaci do klasy I winni przedstawić świadectwo z ukończenia 4 oddziałowej szkoły powszechnej metrykę urodzenia i świadectwo powtórnego szczepienia ospy. Szkoła powyższa będzie kształcić młodzież teoretycznie i praktycznie narazie, w dziale metalowym i drzewnym. Bliższych informacji udzieli kancelarja szkoły.

ZARZĄD.

066.

Znieważenie posła amerykańskiego w Rumunji.

Bukareszt. „United Press" donosi, że amerykański poseł w Rumunji Culberston w drodze do Besarabji na stacji — Cetatea Alba (dawny Akkerman) w chwili, gdy wyszedł z pociągu bez surduta, został ostro napomniany przez pewnego rumuńskiego kapitana z powodu ukazywania się w nieprzyzwoitem ubraniu. — Nastąpiła gwałtowna wymiana zdań, przy czem poseł został czynnie znieważony. Bliższych szczegółów na razie brak.

Ameryka w czasie upałów

Z Nowego Jorku donoszą, że ostatnie upały oraz będące ich następstwem burze pociągnęły za sobą kilkaset ofiar w ludziach. Tak np. w Bostonie zaszło 60 wypadków śmierci, a w Newark oraz w Nowym Jorku po 50. Wypadki te spowodowane zostały częściowo porażeniem słonecznem, a częściowo utonięciami w kąpieli. Wskutek upałów amerykanie wypijają obecnie dużo wody mrożonej. Samo miasto Newark wypija dziennie 65 miljonów galonów wody z lodem, czyli 292 miljony litrów, a zatem przypada tam po 5,85 litrów na osobę.

Klęska gradowa

Rzym. Donoszą z Trjestu, że wczorajszy cyklon wyrządził na terytorjum Istrji olbrzymie szkody. Burza gradowa niesłychanej gwałtowności pokryła ziemię warstwą lodu grubości 20 cm.

Rekiny na Rivierze.

Rzym. Na morzu Śródziemnem ukazały się rekiny, które sieją popłoch wśród kuracjuszy na Rivierze. W pobliżu Genui rekin wciągnął do morza jednego z kąpiących się, który był oddalony o kilkaset metrów od brzegu. Została zorganizowana specjalna straż złożona z rybaków dla ochrony kąpiących się.

Katastrofa samochodowa

Nowy Jork. Na jednem z przedmieść Nowego Jorku przepełniony letnikami samochód przewrócił się wskutek zbyt szybkiej jazdy na ostrym skręcie drogi, przyczem ze względu na wysokość autobusu upadek licznych pasażerów z 2 wyższych pięter zakończył się przeważnie śmiercią. Zabiły się 22 osoby, ranionych jest 34, niemal wyłącznie dzieci i kobiety.

Komisja senacka obraduje.

Warszawa. W poniedziałek przed południem rozpoczęła obrady komisja konstytucyjna Senatu pod przewodnictwem sen. Zdanowskiego (Zw. L. N.). W obradach biorą udział marszałek Trąmpczyński i minister Makowski. Referat objął sen. Buzek (Piast).

Z dyskusji i nastrojów wynika, że Senat nie zaproponuje zmian zasadniczych w konstytucji i w ustawie o pełnomocnictwach, natomiast pewne jest, że Senat przeprowadzi szereg poprawek w stylizacji ustawy, co może wyjść tylko na korzyść pod względem prawniczej ścisłości tekstu.

Rząd poprze rozbudowę przemysłu azotowego

Warszawa. — Na konferencji która odbyła się na zamku w obecności Prezydenta Mościckiego ustalono, iż skarb państwa nie jest w stanie uwzględnić budżetu, dotyczącego uzupełnienia braków pokojowego zapotrzebowania materjalnego armji. Skarb państwa może finansować tylko te nowo powstałe działy produkcji przemysłowej, która posiada znaczenie dla obrony państwa o ile produkcja tej gałęzi pokryć potrafi ważne potrzeby pokojowe rynku wewnętrznego, jak np. związki azotowe dla celów rolniczych.

Następna konferencja dotycząca przemysłu wojennego zajmie się sprawą rozbudowy przemysłu azotowego. Sprawa ta wobec niemożności pokrycia zapotrzebowania rolnictwa przez produkcję krajową uznana została za pilną. Ustalono, że współudział kapitału zagranicznego w rozbudowie przemysłu azotowego nie jest w zasadzie wykluczony.

Tajemnicza choroba 120 żołnierzy.

Warszawa. 120 żołnierzy stacjonującego w Łucku 24 pułku piechoty zachorowało nagle z następującymi objawami: silne bóle głowy, gorączka do 40 st. i wymioty. Lekarz miejscowy nie mógł określić, co to za choroba.

Przeprowadzone dochodzenia początkowo stwierdziły możliwość wybuchu choroby wskutek zarażenia bakterjami, które mogły się znajdować w nowem umundurowaniu, jakie wszyscy żołnierze przed kilkoma dniami otrzymali.

Jednakże szef departamentu stwierdził, że powodem zatrucia było mięso źle przechowywane w wadliwie urządzonej rzeźni miejskiej.

Polska eksportuje węgiel do 18 państw

W pierwszej połowie bm. nastąpiło dalsze ożywienie w eksporcie węgla.

Mimo wstrzymania i ograniczenia transportów na Szczecin i Hamburg wywieźliśmy w ciągu 15 dni lipca 838,000 ton, czyli o 19 proc. więcej, aniżeli w czerwcu.

Najwięcej, bo 306,000 ton, wywieziono w tym okresie do Anglji, podczas gdy w ciągu całego czerwca wywieźliśmy tam 281,000 ton.

Również wzrósł eksport do Szwecji, osiągając 107,000 ton, kiedy w ciągu całego czerwca wyniósł 178,000 ton.— Zmniejszył się jedynie eksport do Austrji 84,000 ton, kiedy w czerwcu wynosił—231,000 ton.

Przeciętna wysyłka dzienna węgla w pierwszej połowie lipca przy 13 dniach roboczych wynosiła 64,401 ton wobec— 41,417 ton zeszłego miesiąca.

Z okręgu śląskiego eksport wzmógł się o 15,74 proc., z dąbrowieckiego—o 46,67 proc., z okręgu krakowskiego—o 200 proc.

Polska eksportuje obecnie węgiel do 18 państw europejskich.

Ilu ludzi zamordował Dzierżyński?

W związku z nowiną o śmierci krwawego kata Rosji—Dzierżyńskiego, usiłują statystycy wszystkich krajów obliczyć — liczbę ofiar jego tyrańskiej metody. Największe studja w tym kierunku przeprowadził profesor Mielgunow, publikując wyniki w książce p. t. „Czerwony teror w Rosji". Książka ta zawiera 60 stron, wypełnionych tylko nazwiskami i cyframi.

Znany publicysta angielski prof. Sarolea opublikował „bilans" działalności Dzierżyńskiego do listopada 1923 roku: 28 biskupów, 1279 kapłanów, 6000 profesorów i nauczycieli, 9000 lekarzy, 64000 oficerów, 26000 żołnierzy, 70 tysięcy byłych policjantów, 12 tysięcy właścicieli ziemskich, 855,250 inteligentów, 193,290 robotników i 850,000 chłopów. Cyfry te wydają się na pierwszy rzut oka niewiarogodne, lecz jest to całkiem możliwe w odniesieniu do działalności wszystkich czerezwyczajek rosyjskich, które przez parę lat nurzały się we krwi.

Inny statystyk uważa, że przeciętna liczba ofiar, jaką ma na sumieniu Dzierżyński, wynosi około 5,000 dziennie czyli półtora miljona rocznie.

Czy są przesadzone te cyfry i w jakim stopniu, nie da się chyba stwierdzić nigdy, w każdym jednak wypadku doskonale charakteryzują rozmach tego epokowego kata.

---

95).

TAJEMNICA POCHODZENIA

Tłumaczenie z angielskiego

Craven przysunął sobie krzesło i zajął miejsce naprzeciw niej, po drugiej stronie kominka. Oboje zamyśleni, jęli się wpatrywać w ogień.

— Nie wiedziałam, że jesteś w tej okolicy — zaczęła po chwili Ella.

— Przyjechałem wczoraj do Carrington'ów, Cały ranek dzisiejszy spędziłem na polowaniu; a że los zapędził mnie w pobliże Grangemare, wpadłem na chwilę zobaczyć, co się z tobą i Cesią dzieje.

Usiłował przybrać ton zupełnie obojętny, co ją podrażniło.

— Bardzo to łaskawie z twojej strony — odparła z lodowatym uśmiechem — Ale czemuż wybrałeś się tak późno? Nie zdążysz nigdy z powrotem na obiad. Już jest kwadrans po ósmej.

— To prawda — rzekł spoglądając na zegarek. — Trzeba mi wracać — to mówiąc jednakże, nie ruszył się z miejsca.

— Chyba, żebyś chciał u nas pozostać na obiad — rzekła zimno.

— O! nie; dziękuję ci. Czekają na mnie. To nie jest znowu tak daleko, a obiad będzie dziś o dziewiątej.

— Ależ to blizko sześć mil angielskich — zaczęła surowo.

— Widzę, że chcesz się mnie pozbyć — rzekł, podnosząc się nareszcie z przymuszonym uśmiechem. Rad jestem przynajmniej, żem cię widział wyglądającą tak dobrze, i — dodał z naciskiem — taką rozpromienioną! Dobranoc.

Wyciągnął do niej rękę na pożegnanie.

— Jesteś w błędzie — przerwała pospiesznie. — Nicby mi to nie szkodziło, choćbyś tu siedział i całą noc. Pozwolisz przynajmniej, że cię poczęstuję herbatą. Pocisnęła sprężynę dzwonka i wydała szybko rozkazy służbie. — Co się tyczy tego, że, jak powiadasz, wyglądam tak dobrze i na taką rozpromienioną, czyż życzyłeś sobie aby było inaczej? A ty sam, czy nie wyglądasz także bardzo dobrze?

Zanadto dobrze! — myślała w duchu, śledząc grę jego twarzy, wśród szybko gromadzących się cieni. Gdybyć choć trochę — choć troszeczkę był przymizerniał, toby łaskawiej usposobiło ją dla niego; ale żeby on, wyglądając sam jak uosobienie zdrowia i zadowolenia, śmiał przymawiać jej rumieńcom, nie, tego już było zanadto.

— Istotnie, nigdy nie czułem się zdrowszym — rzekł zimno.

Nastała długa chwila milczenia. Craven pochylony naprzód, wsparty łokciem o kolano, gładził machinalnie wąsy, wpatrując się w zamyśleniu w gasnący ogień.

Ella krzątała się gorączkowo koło stolika, nalewając herbatę.

— Czy pijesz z cukrem? — zapytała.

— Cóż znowu! — zawołał nierozsądnie podrażniony. — Jesteś moją żoną od półtora roku i jeszcze nie wiesz o tem?

— Z cukrem czy bez? — powtórzyła niewzruszona, trzymając podniesione w ręku srebrne szczypczyki.

— Naturalnie, że z cukrem.

— Proszę, cię, oto twoja herbata — rzekła po chwili, podchodząc ku niemu i podając mu nalaną filiżankę.

Był tak głęboko zatopiony w myślach, że drgnął nieznacznie ujrzawszy żonę tuż obok siebie.

— Dziękuję ci — rzekł odbierając od niej filiżankę i stawiając obok siebie. — Jak ty oryginalnie wyglądasz w tej bieli; jak panna młoda lub duch — mówił, przypatrując się jej. — Czy byłem zbyt szorstkim przed chwilą. Jeżeli tak, to cię przepraszam. Nie wiem jak się to dzieje, że taka młoda, łagodna i bledziuchna istota jak ty, może mnie doprowadzać do takiego rozdrażnienia. Zawsze niechcący, dokuczę ci moją gwałtownością; jak naprzykład tej nocy, kiedy widzieliśmy się po raz ostatni. Czy pamiętasz? Nietaz czyniłem sobie o to ostre wyrzuty. Chciałem napisać i wytłumaczyć się przed tobą... ale nie wiedziałem, czy dbasz o moje przeprosiny. Czy dbałaś o nie — powiedz?

Ujął drobną białą dłoń jej, zwieszoną ku ziemi i uścisnął ją delikatnie. Z gorączkową niecierpliwością wyczekiwał jej odpowiedzi, jakby los jego miał od niej zależeć, ale nią opanował nagle duch przekory, właściwy kobietom.

— Nie bardzo — odparła, uśmiechając się rozkosznie choć nieco złośliwie.

— A! czy tak? — puścił dłoń jej i schwyciwszy filiżankę herbaty, wypił ją duszkiem. Czuł się gorzko zawiedzionym i obrażonym; nie zwracał już więcej na żonę uwagi; choć stała przed nim zasmucona i wylękła.

— Powiedz, proszę, Cesi, że żałuję, iż jej nie widziałem, ale nie mam chwili czasu do stracenia — rzekł, zabierając się pospiesznie do wyjścia. — Żegnam cię.

— O! nie odjeżdżasz przecie na długo — szepnęła skruszona i żalem zdjęta. — Jesteś tak blisko nas, Hugonie, i... i... nie myślałam tego, co powiedziałam. Byłabym dbała o to... bardzo.

— Czy tylko prawdę mówisz, moja droga? — zapytał smutnie.

Podniósł oburącz zasmuconą jej twarzyczkę i jął się jej przypatrywać w blasku ognia.

— O! wierzaj mi... wierzaj Hugonie! prosiła zdławionym głosem.

— No! postaram się... zobaczymy.— Pochylił się ku niej, ucałował ją i za chwilę znikł we drzwiach.

W tejże prawie chwili Celina ukazała się na progu.

— Co ty tu robisz sama po ciemku, ty nierozsądne dziecko? — zaczęła wesoło. Szukałam cię od strychu do piwnic.

— Nie byłam samą — odparła Ella. — Częstowałam Hugona herbatą.

Urzędnicy państwowi

interwenjują w sprawie oględnego stosowania redukcji.

Delegacja zarządu głównego stow. urzędników państw. została przyjęta przez p. ministra Młodzianowskiego.

Delegacja wysunęła szereg dezyderatów, między innymi, umożliwienie S. U. P., względnie instytutowi administracyjnemu opinjowania projektów z zakresu reorganizacji administracji państwowej, stosowania redukcji osobowej urzędników jedynie w związku z celową reorganizacją całej administracji państw., oraz ścisłego przestrzegania ustalonych zasad redukcji, dalej przeniesienia w stan spoczynku tych urzędników, którzy nabyli już pełne prawa emerytalne, oraz cofnięcia zarządzenia o wstrzymaniu awansów.

Nadto delegacja przedstawiła p. ministrowi materjały ilustrujące realną wartość płac urzędniczych.

W odpowiedzi p. minister oświadczył, iż stoi na stanowisku współudziału S. U. P. w pracach rządu w zakresie reorganizacji administracji państw., poinformował delegację o dotychczasowych wynikach prac w tej dziedzinie specjalnej komisji ministrów.

W sprawie redukcji osobowej min. Młodzianowski podzielił pogląd delegacji, oświadczając równocześnie, iż pewne niewłaściwości, jakie obecnie się zdarzają, zostaną w najbliższym czasie usunięte. Za jeden z etapów redukcji osobowej uznał przeniesienie w stan spoczynku urzędników, posiadających prawa emerytalne, co wpłynąć ma na cofnięcie zarządzenia o wstrzymaniu awansów.

W sprawie uiszczenia podatków od lokali w ratach miesięcznych p. minister obiecał wydać natychmiast stosowne zarządzenia.

PRZYPOMINAMY

WW. PP. Przemysłowcom, Rzemieślnikom i Kupcom,

że już najwyższy czas zamawiać ogłoszenia

w Katalogu Wystawy w Częstochowie.

Ogłoszenia przyjmują osoby do tego upoważnione, Biuro Wystawy (III Aleja Nr. 62 tel. 180) oraz Administracja „Gońca Częstochowskiego" (III Aleja Nr. 52, tel. 245) i (sklep II Aleja Nr. 26 tel. 50.)

UWAGA: Pamiętać należy, że reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, ale tylko w poczytnych i odpowiedzialnych wydawnictwach zamieszczane ogłoszenia i poniesione nań koszty odnoszą właściwe korzyści.

Zakłady opiekuńcze w Częstochowie i Herbach

uruchomione będą przez Komitet Społeczny w dniu 1 września r. b.

Komitet Społeczny woj. Kieleckiego uruchamia niezawodnie od dn. 1 września b. r. zakład leczniczo-wychowawczy dla 300 chłopców jaglicznych w Stradomiu pod Częstochową.

Do tego zakładu będą przyjmowane, w miarę postępu organizacji, dzieci w wieku szkolnym z terenu województwa krakowskiego.

Natomiast zakład dla trachomatycznych w Witkowicach pod Krakowem będzie leczył dziewczęta z województwa kieleckiego i kieleckiego.

Czynione są też usilne starania do otwarcia od 1 września b.r. w posiadanym już objekcie w Herbach zakładu dla zaniedbanych moralnie, wzgl. stojących na granicy przestępczości chłopców.

Zakład ten ma służyć dla całego województwa, otwarciu jego stoi jednak na przeszkodzie brak wykwalifikowanego kierownika.

Dla dziatwy zaś zakładowej, która z powodu wieku zmuszona jest opuścić sierocińce, kom. społ. stara się przejąć budującą się w Chmielniku, pow. stopnickiego, szkołę zawodowo-przemysłową im. Królowej Jadwigi.

Wogóle komitet stara się na terenie województwa uporządkować sprawę opieki społecznej i zorganizować takie zakłady opiekuńcze, jakich jest obecnie brak.

KRONIKA.

— Posiedzenie Komisji Cennikowej. Dziś, we wtorek, o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w Magistracie posiedzenie Komisji Cennikowej w sprawie ustalenia cen pieczywa, mąki, mięsa i wędlin.

— Zjazd Legjonistów. Doroczny tradycyjny Zjazd Legjonistów odbędzie się w b. roku w dn. 7 i 8 sierpnia w Kielcach.

Zjazd łączy się w tym roku z zawodami organizowanemi od 3 ch lat przez związek Strzelecki pod nazwą „Marsz Szlakiem Kadrówki". Zjazd i Zawody marszowe Zw. Strzeleckiego zgromadzą w tych dniach około 4,000 osób.

Zjazd zaszczyci swą obecnością Marszałek Józef Piłsudski.

Na zawody Związku Strzeleckiego przybędą przedstawiciele organizacji przysposobienia wojskowego zaprzyjaźnionych państw bałtyckich: Estonji, Finlandji i Łotwy.

W związku z powyższem utworzony został „Komitet Obywatelski" V Zjazdu Legjonistów i III Marszu Szlakiem Kadrówki" pod honorowym przewodnictwem p. wojewody kieleckiego Ignacego Manteuffla.

— Pieszo z raportem do Marsz. Piłsudskiego. Legjonista, obywatel Lwowa, sierżant-podchorąży Leopold Kuliniec wyruszył w ub. czwartek pieszo z Katowic do Kielc, celem złożenia raportu Marszałkowi Piłsudskiemu, który w dniu 7 sierpnia bawić będzie w Kielcach na zjeździe legjonistów.

W ub. poniedziałek dotarł p. Kuliniec do Częstochowy, dzisiaj zaś wyrusza w dalszą drogę.

— W sprawie sekwestru wkładów pieniężnych w PKO. W związku z wiadomością o nakładaniu aresztu przez sekwestratorów skarbowych na wkłady pieniężne, przedewszystkiem w PKO. ministerstwo skarbu komunikuje, że specjalnej ustawy czy rozporządzenia w tej sprawie nie wydawano, jednakże na zasadzie paragrafu 2 art. 16 instrukcji o ściąganiu przez egzekucyjne władze skarbowe podatków należnych państwu z wkładów danego obywatela mówi, iż podnoszenie wkładów w kasach państwowych za nie spłacone podatki jest dopuszczalne. Od podnoszenia w ten sposób wkładów wolne się jedynie książeczki oszczędnościowe P. K. O. do wysokości 2,500 zł, oraz wkłady oszczędnościowe w oszczędnościowych kasach gminnych w b. Kongresówce.

— Opłaty w szkołach średnich. Celem pokrycia wydatków administracyjno-rzeczowych w szkołach średnich w roku szkolnym 1926 — 1927, wprowadziło ministerstwo oświaty taksę administracyjną w wysokości 45 złotych rocznie od ucznia. Taksy te mają być wpłacone w ratach półrocznych, a to w pierwszem półroczu z uwagi na konieczność zaopatrzenia w opał najpóźniej do 5-go grudnia 1926 r. 25 zł., w drugiem półroczu najpóźniej do 5 marca 1927 r. 20 złotych, w wyjątkowych wypadkach, w dwóch równych ratach miesięcznych: w pierwszem półroczu do końca grudnia br.; w drugiem półroczu do końca maja 1927 r.

— O obniżenie kar za zwłokę Celem umożliwienia szerszemu ogółowi łatwiejszego spłacenia zaległości na 1925 —1926 r. magistrat m. Lublina postanowił obniżyć procenty za zwłokę w płaceniu podatków miejskich do 1 proc. miesięcznie w okresie do 1 września. — Po upływie jednak tego terminu, żadne ulgi stosowane nie będą, od zaległości zaś pobierane będzie 4 proc. oraz koszta egzekucyjne.

Podobne ulgi zastosowały również i magistraty innych miast.—Ciekawem też jest, jaką decyzję w tej mierze poweźmie Magistrat m. Częstochowy i komisja finansowo-budżetowa?

O wymiar podatku obrotowego

Co komunikuje w tej sprawie Częst. Urząd Skarbowy?

Na skutek reklamacji Stow. Kupców Polskich, wniesionej na ręce p. Dyrektora Izby Skarbowej w Kielcach, w sprawie przeciążenia płatników wymiarem podatku obrotowego za II-gie półrocze 1925 r. Urząd Skarbowy komunikuje:

Podanie rewizji obrotów ustalonych przez Urząd Skarbowy w Częstochowie za II-gie półrocze 1925 r. będzie miało miejsce tylko względem tych płatników, którzy złożyli w terminie ustawowym odwołanie.

Prowizoryczne opinjowanie zostało już zarządzone i będzie przez Urząd Skarbowy dokonane bezzwłocznie po przeprowadzeniu dochodzeń, ograniczenie zaś egzekucji w myśl odnośnych zarządzeń Ministerstwa Skarbu będzie miało miejsce tylko w wypadkach stwierdzenia istotnych pokrzywdzeń.

Prośby Stowarzyszenia o powołanie na odnośne posiedzenia Komisji Odwoławczej delegacji Stowarzyszenia w celu złożenia wyjaśnień, oraz o wstrzymanie wszelkich kroków egzekucyjnych aż do chwili powzięcia przez IIgą instancję definitywnych decyzji, Izba Skarbowa nie uwzględnia, z uwagi na przepisy art. art. 85 i 90 ustawy o podatku przemysłowym, natomiast równocześnie poleca Urzędowi wstrzymać kroki egzekucyjne względem wymienionych w liście rzekomo pokrzywdzonych płatników o ile wnieśli oni odwołania, do czasu prowizorycznego zaopinjowania odwołań, tudzież poleca Urzędowi przesłuchać przed zaopinjowaniem odwołań przynajmniej jednego delegata Stowarzyszenia w charakterze rzeczoznawcy w wypadkach nieposiadania przez Urząd Skarbowy dokładnego materjału wymiarowego.

— Reemigranci otrzymają ziemię. Z uwagi, że przepisy o reformie rolnej gwarantują w pierwszym rzędzie prawo do otrzymywania parcel gruntowych ludności, zamieszkałej w sąsiedztwie parcelowanych majątków reemigrantom i to wyłącznie takim, którzy zmuszeni zostali ze względów politycznych opuścić granice obcych państw przyznają jedno z ostatnich miejsc przy ogólnej klasyfikacji nabywców, Ministerstwo Reform rolnych zwróciło się do Urzędu Emigracyjnego z prośbą o właściwe informowanie w powyższym duchu osób, pragnących powrócić do kraju. W ten sposób Ministerstwo pragnie uniknąć w przyszłości rozczarowania reemigrantów.

— Letnie mundury dla policji. Bez względu na gorąca i upały letnie policja nasza pełni służbę na ulicach w zimowych, grubych sukiennych mundurach. Takie umundurowanie podczas upałów jest bardzo uciążliwe dla policjantów pełniących służbę na ulicach, gdzie niema cienia i gdzie narażeni są oni wciąż na operację promieni słonecznych. Również wpływa to ujemnie na sprawność policji, bowiem tak umundurowani posterunkowi stają się ociężali, przez co np. akcja pościgowa za złoczyńcami wydaje bardzo mizerne rezultaty. Należałoby więc na letnie miesiące ubrać naszą policję w mundury drelichowe, tak jak ubrane jest wojsko.

— Kurs walut. W dniu 27 bm. oddział Częstochowski Banku Polskiego płacił: dolar—8 zł. 98 gr., frank francuski—22 zł. 80 gr. za 100, frank szwajcarski—175 zł. 15 gr. za 100.

— Karygodne wybryki. Dyrekcje kolejowe stale uskarżają się na niszczenie izolatorów na słupach telegraficznych, biegnących wzdłuż linji. Czynów tych dopuszczają się wyrostki, wałęsający się po polach obok toru. Celem poskromienia tego został rozesłany okólnik do wszystkich urzędów gminnych, aby zwracano baczną uwagę na uprawiających ten sport i kierowano ich na posterunki policji dla przykładnego ukarania.

— Znów fałszywy banknot. Moszek Kinigsberg (Ogrodowa 6) wręczył urzędnikowi na poczcie banknot 5-złotowy, który po bliższem obejrzeniu okazał się fałszywy. Policja sporządziła odpowiedni protokuł.

— Nęciły go cudze dokumenty. Na miejscowym dworcu kolejowym—Piotr Kisiołek z Radomska skradł mieszkańcowi Łobodna, Ignacemu Mecnerowi, dokumenty osobiste z kieszeni, został jednakże zatrzymany przez policję.

— Torturowali bezbronne zwierzęta. Za znęcanie się nad bydłem policja sporządziła protokuły na Mordkę Markusa (Targowa 5) i Kopla Fajersztajna (Nadrzeczna 24).

— Przepadł bez śladu, a wraz z nim cudze spodnie. Stanisławowi Dąbrowskiemu (Ciemna 194) skradziono z mieszkania spodnie, wartości 50 zł. Policja ustaliła, że kradzieży tej dopuścił się niejaki Władysław Kluźniak, który jednakże zbiegł w niewiadomym kierunku. Kluźniak jest więc poszukiwany.

— Z głowy wywietrzeje, ale z protokułu nie. Ludwik Konieczko (Senatorska 3), Marceli Adamus z Brzezin jak również Leon Wójcik (Teofila 17) do tego stopnia byli zamroczeni alkoholem, że zapewne nie pamiętają, a może i zgoła nie wiedzą, iż policja spisała na nich protokuły za opilstwo. Protokuły przesłane zostały do Starostwa.

Niewesoły prognostyk

Przyszły rok nie będzie miał wcale lata

Uczony meteorolog amerykański Herbert Jouvan, badający od szeregu lat warunki atmosferyczne, twierdzi, że rok 1927, podobnie, jak rok 1816, wcale nie będzie miał lata.

Na całej północnej półkuli tego roku będą nieurodzaje z powodu zimna i wszystkie państwa będą musiały uciekać się do nadzwyczajnych zarządzeń, stosowanych podczas wojny, dla oszczędzania zasasów żywności i ratowania ludności od śmierci głodowej.

Uczony meteorolog stwierdza, że na oceanach zachodzą te same literalnie zmiany, jakie były w lecie 1816 roku, kiedy ląd Północnej Ameryki został otoczony falami zimnych wód. Zimne wody na oceanach otaczających Stany Zjednoczone i Kanadę pochłaniają w ogromnym stopniu ciepło słońca, które nie może normalnie udzielać go ziemi.

Północny ocean Spokojny oziębia się już stale od lat 5 ciu na skutek zmiany prądów morskich, skutkiem czego przeciętna temperatura na kontynencie Północnej Ameryki obniżyła się o wiele stopni.

W czasie najbliższej zimy nadciągną z okolic podbiegunowych olbrzymie fale zimna, które wtargną głęboko na terytorjum St. Zjednoczonych.

Fale zimna zostaną spowodowane napłynięciem olbrzymich mas zimnych wód, które wyleją się z Oceanu Lodowatego do północnej części oceanu Spokojnego i dotrą do wysp Hawajskich i wybrzeży południowej Kalifornji.

Ameryka nie będzie miała wcale lata w roku przyszłym—ale może Europa ocaleje, powiedzmy od siebie, choć tego przezorny amerykanin nie dodał.

Z KRAJU.

(—) Wybuch strajku robotników miejskich w Łodzi. Z Łodzi donoszą: W dniu wczorajszym wybuchł strajk robotników miejskich. W związku z tem magistrat usiłował wyzyskać ten strajk, jako pretensję do całkowitego zlikwidowania robót publicznych, prowadzonych przez magistrat, a to dlatego, że rząd zamierza cofnąć pożyczki na te cele.

(—) Demonstracje bezrobotnych w Małopolsce. Niezwykła scena rozegrała się onegdaj na stacji w Drohobyczu, gdzie przybył pociąg, jadący do Borysławia.

Tłum, złożony z 700 ludzi, w chwili zatrzymania się pociągu rzucił się do wagonów bagażowych i kilku wagonów osobowych i zająwszy tam wszystkie miejsca, mimo żądań służby kolejowej, nie chciał się usunąć.

Okazało się, iż tłum składa się z bezrobotnych demonstrantów, którzy pragnęli udać się do Borysławia dla przedsta-

Teatr „Odeon"
Program od środy 28-go do piątku 30 lipca r. b.
Szczegóły w afiszach i program.
Ostatni seans o godz. 10 wiecz.
Ceny miejsc zwykłe.

TYLKO 3 DNI! Ekran i Scena razem! Na Ekranie! TYLKO 3 DNI!
CZY WARTO KOCHAĆ? (Po śliskiej drodze)
8 aktów z życia wielkomiejskich donżuanów. Dramat odsłaniający tajemnice duszy, oraz zrywający zasłonę z buduaru pięknej kobiety! W rolach głównych: Urocza **ELLEN KÜRTI** i słynny **OLAF FJORD.**
Nad program: **ZŁODZIEJ** Humorystyczna farsa w 2-ch aktach, w wykonaniu słynnego i znanego komika **SEFFA.**

NA SCENIE: Ostatnie pożegnalne Sensacja! występy! Sensacja!
FELIKS AMORS popularny humorystyczno-muzykalny, ekscentryk-wirtuoz. Muzyka! Humor! Śpiew! Satyra!
Całkowita zmiana repertuaru.
Halina Senkowska w nowych kreacjach tanecz.
Józef STARUSZKIEWICZ w nowym pożegnalnym repertuarze

Teatr „Nowości"
I-sza Aleja 12.
Od wtorku 27 do czwartku 29 wł.
Początek w dni powsz. o g. 5,30 w soboty o 4,30, w niedz. o 3,30.

NA EKRANIE: Wielki dramat obyczajowy z życia upadłych kobiet w 12 wielkich aktach.
Te z zaułka (handlarka miłości)
w roli głównej: Bernard Goetzke, Mady Christians i Aud Egede Nissen.

NA SCENIE: Teatr Artystyczny „RAJSKI PTAK" pod art. kier. B. Orlińskiego odegra oper. jednym akcie zespiew. i tań. pt.
INSPEKCJA MORALNOŚCI
osoby: Ona — p. Basia Halmirska; On — p. St. Gołębiewski; Pani — p. Marta Popielewska; Pan — p. Al. Piotrowski; Inspektor moraln. p. Bol. Orliński
Tańce—ewolucje układu baletmistrza A. Piotrowskiego.
Uwaga: W przedstawieniu bierze udział publiczność.
Wobec nadzwyczaj kosztownej dzierż. filmu, oraz kosztów na tak doborowy zespół ceny miejsc podwyższone do krzeseł o 20 gr.

Kino-Teatr „NOWY" **Dziś zmiana programu!**

wienia swoich żądań tamtejszemu starości.

Dzięki taktowi służby kolejowej i miejscowej policji, do ostrzejszych zajść nie doszło — a bezrobotnym pozwolono odjechać do Borysławia.

(—) Tragiczna śmierć w morzu. Z Jastarni na Helu donoszą o tragicznym wypadku utonięcia w niedzielę na plaży wielkiego morza—panny Janiny Weiglówny, 19 letniej studentki, córki profesora politechniki lwowskiej, przebywającego w Zakopanem. P. Weiglównie pospieszył na ratunek 26-letni student, Stanisław Krauner, członek krakowskiego Chóru Akademickiego. Niestety i on znalazł śmierć. Ś. p. Weiglówna miała w niedzielę wieczorem opuścić Jastarnię. Zginęła ona w falach morza niemal w tem samem miejscu, w którem przed dwoma laty utonął jej brat. Dużo winy ponoszą w powyższym wypadku władze administracyjne powiatu puckiego, które nie otaczają letników kąpiących się w morzu należytą opieką.

(—) Żmije plagą ludności. W okolicach Zawiercia, na folwarku Łasy, w miejscowości Stokowe Łąki, zdarzyło się w ostatnich czasach kilka wypadków ukąszenia kosiarzy przez żmije. Dzięki natychmiastowej radykalnej pomocy przez wypalenie ran rozpalonem żelazem, ukąszeni zostali utrzymani przy życiu. W jednym wypadku, ze względu na spóźnioną pomoc, jest słaba nadzieja utrzymania ofiary ukąszenia, przy życiu. Zaznaczyć należy, że w okolicach tych znajduje się niebywała ilość żmij, które stały się grozą okolicznych mieszkańców.

(—) Smierć od pioruna. — W Muszynie szalała ostatnio burza, w czasie której rażony został piorunem przodownik straży celnej—Szczepan Michałowski, stojący na posterunku nad granicą czechosłowacką. — Tragicznie zmarły liczył lat 26 i osierocił żonę i jedno dziecko.

(—) Bandyci w maskach gazowych. W okolicach Katowic i Mysłowic grasuje od pewnego czasu niebezpieczna szajka bandytów, która ma na sumieniu szereg włamań i kradzieży oraz napadów. Bandyci posługują się maskami gazowemi.

Krew dwojga dzieci

zrosiła obficie ziemię. Śmiertelna zabawa rewolwerem.

Wieś Królików pod Rogowem była widownią strasznego wypadku, ofiarą którego padło dwoje dzieci miejscowego organisty Nasiorowskiego: ośmioletni Janek i dwuletni Staś.

Mały Janek, zostawszy sam w pokoju, począł szperać po szufladach i w jednej z nich znalazł rewolwer ojca.

Chłopiec chwycił rewolwer i wybiegł z nim do ogrodu, gdzie młodszy jego braciszek Staś bawił się z niańką.

Niańka, ujrzawszy rewolwer w ręku chłopca, kazała mu go natychmiast odnieść do domu, Janek jednak począł się z nią przekomarzać, grożąc, że ją zastrzeli.

Niańka, widząc wycelowany ku sobie rewolwer, krzyknęła przeraźliwie, Janek w tym momencie pociągnął za cyngiel: huknął strzał i ugodził prosto w główkę maleńkiego Stasia, który poniósł śmierć na miejscu.

Zarówno niańka, jak i przypadkowy bratobójca oniemieli z przerażenia.

Po chwili niańka oprzytomniała i podskoczyła do Janka, usiłując mu wyjąć broń z ręki.

Chłopiec jednak rzucił się do ucieczki, krzycząc, że broni nie odda.

Rozpoczęła się gonitwa. Janek, biegnąc, przewrócił się, w tym momencie rewolwer wypalił i kula zraniła śmiertelnie dziecko, które po paru chwilach skonało.

Nieszczęśliwy ojciec, wybiegłszy na odgłos strzałów i ujrzawszy trupy swych dzieci, wpadł w ostry atak szału, musiano go obezwładnić, ponieważ usiłował zastrzelić się.

(—) Krwawy napad bandycki. Onegdaj, około godz. 3 ej po południu, dwaj nieznani sprawcy wpadli do mieszkania wójta gminy Nieporasz, w powiecie chrzanowskim — Kalemby i po oddaniu 3-ch strzałów rewolwerowych, poderżnęli mu nożem szyję, zaś jego żonę zranili strzałem w głowę, poczem zrabowawszy 45 złotych i około 2 litry spirytusu, zbiegli w las w kierunku Krzeszowic.

ZE SWIATA.

(—) 52,000 nieletnich przestępców. Moskiewska „Wieczornaja Gazeta" donosi, iż w Rosji urzęduje obecnie 300 specjalnych komisji dla spraw sądowych osób nieletnich. Do komisji tych wpłynęło dotychczas ponad 85,000 skarg, na mocy których zasiądzie na ławie oskarżonych 52,000 nieletnich przestępców, którzy dopuścili się bądź kradzieży, bądź też napadów bandyckich, a nawet i morderstw. Głównem zadaniem komisji jest energiczne zwalczanie przestępczości wśród nieletnich przedewszystkiem przy stosowaniu celowych metod pedagogicznych.

(—) Pedagogiczna kara. — W Hackensack w Stanach Zjednoczonych — 14 letni Patryk Caruso pokłócił się z miejskim stróżem na tle jakiegoś nieporozumienia co do jazdy rowerem.— Wpadłszy w furję, chłopiec chwycił leżący opodal kamień i ugodził nim tak celnie stróża miejskiego w skroń, że raniony upadł na ziemię, poczem w kilka dni zmarł.

Młodociany zabójca stanął przed sędzią, który uwzględniając stan silnego podniecenia w chwili dokonania przestępstwa, skazał ofiarę pasji na karę zbieranie śmieci z ulic Hackensack codziennie w ciągu sześciu miesięcy.

(—) Małżeństwo najszybszego człowieka świata. Posiadacz szeregu fenomenalnych do dziś dnia nie pobitych rekordów światowych na krótkie dystanse, znakomity sprinter amerykański Charles Paddock, jak donoszą pisma amerykańskie, zaręczył się ze słynną gwiazdą filmową i ulubienicą publiczności warszawskiej, przemiłą Bebe Daniels.

Ślub młodej pary ma nastąpić niedługo.

Parasol Balzaca

Niefortunna przygoda romantyczna słynnego pisarza

Słynny powieściopisarz francuski, Balzac, nienawidził parasola, to też gdy pewnego dnia letniego, w 1842 r. zaskoczył go na ulicy deszcz ulewny, powieściopisarz musiał schronić się do wnęki bramy najbliższego domu.

Nagle, spojrzawszy w górę, ujrzał w oknie pierwszego piętra domu przeciwległego bardzo piękną kobietę, która, rozsunąwszy firanki, przyglądała mu się z widocznem zajęciem.

Wymiana spojrzeń trwała przez czas dłuższy i Balzac błogosławił w duszy ulewę, która nastręczyła mu znajomość z tak piękną istotą, a radość ta wzmogła się jeszcze bardziej, gdy z przeciwległego domu wyszedł służący i doręczył w imieniu swej pani parasol powieściopisarzowi.

Balzac podziękował wdzięcznym uśmiechem i uchyleniem kapelusza pięknej nieznajomej, poczem ruszył pod pożyczonym parasolem do domu, rozmyślając o nieoczekiwanej przygodzie miłosnej.

Doszedłszy wreszcie do wniosku, że powinien przysłany mu, stary, dość zniszczony parasol schować na pamiątkę, jako zadatek miłości, następnego dnia kupił piękny, nowy parasol i ubrawszy się w garnitur frakowy i białe rękawiczki, ruszył z bijącem sercem do uroczej nieznajomej.

Piękna pani przyjęła podany sobie parasol, nie zwróciwszy, pozornie, nawet uwagi na jego zmianę, a gdy po krótkiej rozmowie, ośmielony przyjęciem daru powieściopisarz przymówił się zręcznie, że przysłanie mu wczoraj parasola nie było zapewne bez powodu, urocza istota odparła szybko:

— Istotnie był powód do tego! Oczekiwałam bowiem na kogoś, zazdrosnego o mnie, jak Otello. Wiedziałam, że gdyby ujrzał pana w bramie, naprzeciwko mego okna, to grad wymówek spadłby na mą biedną głowę. — Posłałam więc parasol, aby jaknajprędzej pozbyć się pana!...

Balzac pożegnał się szybko z tą, o której miłości przemarzył już noc całą i po której pozostał mu na pamiątkę stary parasol.

Do powstańców Górno-Śląskich woj. Kieleckiego.

Z polecenia Kapituły Gwiazdy Górno-Śląskiej wzywa się tych powstańców, którzy dotychczas nie zostali udekorowani gwiazdą, aby zgłosili się z legitymacjami powstańczemi do skarbnika związku p. Karola Fajkowskiego, Krakowska 18 w Częstochowie dla wypełnienia deklaracji i wniosków, gdyż w końcu sierpnia nastąpi ostatnia uroczystość dekoracji przez członków kapituły z Warszawy.

Zarząd uprasza o spieszne zgłaszanie swoich praw, gdyż specjalna delegacja przedstawi wnioski do zatwierdzenia Kapitule Gwiazdy.

Nadmienia się wreszcie, że każdy powstaniec bez względu na przynależność grupową może zgłosić swoje prawa.

Zarząd
Zw. b. powst. G. Ś. R. P.
na województwo kieleckie.
Mieczysław Fabjański.

Prosimy zamiejscowe organy o przedruk powyższego.

REJESTRACJA BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW BIUROWYCH.

Zarząd Sekcji Bezrobot. Pracowników Biurowych przy Chrześcjańskim Zjednoczeniu Zawodowym (ul. Krakowska 24) wzywa wszystkich bezrobotnych pracowników umysłowych (chrześcian) do niezwłocznego zarejestrowania się w wyżej wymienionym Związku.

Równocześnie podkreśla się, że sekcja Bezrob. Prac. Biur. przy Ch. Zjedn. Zaw. istnieje już z górą rok udziela bezpłatnie wszelkich porad lekarskich i prawnych, oraz pomocy materjalnej w formie zasiłków pieniężnych i t. p.

Biuro Związku czynne od godz. 10 rano do 4 p. poł.

Zginęła książka kasy Chorych Józefa Brzozowskiego 2693

Zginęła książka kasy Chorych Władysława Puś 2692

Zginęła książka Kasy Chorych Józefa Górala. 2691

Potrzebny agent do sprzedaży pantofli do nowootworzonej pracowni z kaucja 100 zł. Wiad. Św. Rocha 51 m. 1 na piętrze.

Zgubiono portfel zaw. różne dokumenty i legitymację zasiłkową na imię Teofila Król 711

Oddam na własność 2 mies. dziewczynkę Św. Barbary 6 u Ignacego Opali. 712

Zgubiono książeczkę wojskową, wyd. przez P.K.U Częstochowa, książeczkę K.Ch. i kartę mobilizacyjną wyd. na imię Michała Wiśniewskiego. 713

Zgubiono książkę kasy Chorych Jana Kluźniaka. 2634

Stangret poszukuje zajęcia do koni wyjazdowych znam język polski i niemiecki Ost. Grosz Krakowska 95 Jakub Pulrolnik 2635

Zgubiono książeczkę Kasy Chorych Aleksandra Królika № 16974 2636

Zgubiono książkę kasy Chorych № 48682 2637

Pokój umeblowany wynajmę Wieluńska 54 Kowalska. 2688

Hemorojdy
Czopki hemorojdalne **A. Gąseckiego** (z kogutkiem) usuwają ból, pieczenie, krwawienie, swędzenie, zmniejszają guzy (żylaki)
Żądać w aptekach.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!
„Szwajcarskie górskie zioła" (z marką kogut) usuwają choroby żołądka, kiszek, obstrukcję, kamienie żółciowe it.d. Idealny, naturalny, łagodny, środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia i działający przeciwko nadmiernej otyłości. Pobudzają apetyt i wzmacniają organizm Pudełko zł. 1,50 Sprzedają apteki i składy aptecz. Główny skład: Apteka A. Gąseckiego Warszawa. —5065.

Potrzebny wojażer branży cukierniczej do sprzedaży herbatników i wszelkich wyrobów. Kaucja pożądana Cukiernia i Fabryka Versal II Aleja 28. 665

Zginęła książka Kasy Chorych Karola Jabłońskiego 2690

Zgubiono książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stanisławy Kapuścińskiej 716

Domek na Ostatnim Groszu za 3 tys. zł. do sprzedania Wiad. Raków ul. Długa 5. 2689

Rower mało używany do sprzedania (firmy Brynabor) Cyklodrom Jasna 2694

Zgubiono książkę Kasy Chorych wyd. na imię Ita Gutman. 2695

Zgubiono legitymację zapomogową Nr. 1489 Emilji Roter. 2696

Zgubiono książkę kasy Chorych Nr. 10761 Marjanny Frukacz. 2697

Skradziono na st. Blachownia 2 weksle po 90 zł. wyd. firmie „Etyl" z wyst. Marjana Waczyńskiego pł. 20 i 29 kwietnia, oraz 107 zł. gotówką Weksle unieważnia się 715 Józef Szymański.

Zgubiono książkę Kasy Chorych wyd za Nr. 56475 na imię Józefy Borowik. 814

Lód sztuczny KOSTKA 5 Kilogr. 70 gr. NABYĆ MOŻNA o KAŻDEJ PORZE
—036
W REPREZENTACJI BROWARU OKOCIM UL. ZIELONA 38 TEL. 5-66.

Wielki wybór najpiękniejszych pocztówek w sklepie „GOŃCA"

Wydawca i Redaktor R. D. WILKOSZEWSKI. Kierownik Literacki JAN BARYLSKI
Odbito w czcionkach zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".